# Koncert dla Pawła Małolepszego

Paweł Małolepszy to znany i ceniony muzyk, wokalista, poeta, kompozytor. Był liderem takich zespołów jak Smak Jabłka, Tutejsi, Grzmiąca Półlitrówa. Z tym pierwszym zdobywał nagrody na przeglądach i festiwalach w całym kraju, w tym I miejsce na łódzkiej Yapie i II miejsce na festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie, w 1994 roku. Wiele jego utworów znajduje się w repertuarze innych wykonawców. Nie zabiegał o reklamę. O sobie mówił skromnie: *„Układacz słów, wymyślacz melodii oraz wspierający się gitarowo wykonawca pieśni własnych i cudzych…”*. Ostatnio na scenie piotrkowskiego MOK-u można go było zobaczyć na początku lutego br. Był to koncert pamięci Piotra Kudyby, przedwcześnie zmarłego muzyka i kompozytora, a prywatnie przyjaciela Pawła. Wraz z grupą koleżanek ze szkoły średniej Paweł był inicjatorem imprezy, która okazała się wielkim sukcesem…

Kilka miesięcy temu Paweł Małolepszy niespodziewanie dostał udaru. Cały wrzesień przebywał w ośrodku rehabilitacyjnym, gdzie stan jego ulegał stopniowej poprawie, jednak przed nim jeszcze długa rehabilitacja… W tym czasie organizacją koncertu charytatywnego dla niego zajęła się Filomena Bakalarz. Wkrótce pojawił się problem z… nadmiarem wykonawców. Występy trzeba było ograniczać do 2-3 utworów. Wszyscy chcieli pomóc Pawłowi. Nikt nie odmówił.

Jako pierwsi na scenie pojawili się – Katarzyna Jarszak, Maria Jakubczak, Paweł Janiszewski i Krzysztof Janowski, czyli osoby, które kiedyś występowały w zespołach z Pawłem Małolepszym.

Drugim wykonawcą był zespół „Jasna Strona Mocy” prezentująca mocny, rockowy hip hop z ciekawymi ozdobnikami z jazzującej trąbki.

Następnie na scenie pojawił się młody wokalista Robert Alberciak, który znakomicie zinterpretował piosenkę z repertuaru Michała Bajora.

„BetonJarka” to zespół składający się z weteranów „mocnego uderzenie”, który sam siebie określa jako „geriatryczny cover band”. Zagrali dwie kompozycję, w tym jedną autorstwa Pawła Małolepszego.

Zespół „Zakręty” gra muzykę reggae, a jego członkowie pochodzą z Tomaszowa Mazowieckiego, Rozprzy, Sulejowa, Piotrkowa Trybunalskiego…

Cantata Collective to 15-osobowy chór działający przy piotrkowskim kościele farnym, który zaśpiewał dwie  piosenki.

Następnie za fortepianem usiadł Wojtek Baranowski, który akompaniując sobie zaśpiewał swoje dwa wielkie hity, które zna cała Polska - „Zbiór” i „Luźno”. Zrobił to profesjonalnie.

Rail ze swoim liderem Mateuszem Żerkiem to trio grające muzykę rockową w stylu lat 70. i 80. Oni zagrali trzy własne kompozycje.

Pod nazwą 5/5 ukrywają się cztery zdolne dziewczyny i jeden chłopak, którzy brawurowo zaśpiewali „Szklaną pogodę” Lombardu i „Białą armię” Bajmu.

„Bez nut”, czyli Beata Królikiewicz i Tomasz Morozowski, grają nastrojową poezję śpiewaną i robią to z wielkim wdziękiem.

Agata Michalska również potrafi stworzyć magiczny nastrój. To gwiazda programu „The Voice of Poland” z 2013 roku, gdzie zachwyciła jurorów piosenką Amy Winehouse. Teraz nie gorzej zaprezentowała się z towarzyszeniem gitarzysty i kontrabasisty.

Kolejnym profesjonalistą okazał się Marcin Januszkiewicz, który fantastycznie zaśpiewał trzy własne kompozycje. Akompaniował mu na gitarze Igor Ćwiek.

Następnie dwie nastrojowe kompozycje zaśpiewał grając na gitarze Seweryn Gonera.

Po nim Danny White, czyli Daniel Wochyń przedstawił swoją debiutancką kompozycję utrzymaną w konwencji nowoczesnego popu.

1One to dwie kobiety i trzech mężczyzn, którzy grają tradycyjny heavy metal. A ponieważ wśród nich są dwa byli członkowie legendarnej grupy TSA – Marek Kapłon i Janusz Niekrasz, więc musiał to być rock wysokich lotów. Nie brakowało smakowitych gitarowych pomruków.

Po ponad 4-godzinnych występach na scenie pojawili się ponownie wszyscy wykonawcy (prócz tych, którzy musieli wcześniej odjechać) i wspólnie z publicznością zaśpiewali najsłynniejszą piosenkę Pawła Małolepszego pt. „Wiara”. Utwór ten zaczyna się słowami: *„Mam jeszcze dosyć wiary/ w siebie i w siebie i w nas/ wziąłem ją z mojej gitary/ tego nauczył mnie czas…”.*

Podczas całej imprezy panowała wspaniała atmosfera na widowni, scenie i za kulisami. Podkreślić trzeba świetne nagłośnienie wszystkich wykonawców, które zapewnił Janusz Suwart. Koncert prowadził Bartosz Gumulec. Ze sprzedaży cegiełek i z prowadzonych licytacji zebrano ponad 11 tysięcy złotych. Ze sceny odczytano jeszcze sms od Pawła z podziękowaniami.

## Paweł Reising